

**NOWOŚCI WARSZAWSKIE.**

Urząd Muncyp: Miasta Sołecz: Warszawy.

Powodowany odezwą Towarzystwa Dobroczynności celem zapobieżenia podstępom i oszustwu złych ludzi, podaie niniejszym do wiadomości publicznej, że na rzecz wspomnianego Towarzystwa tylko Opiekunowie Cyркуłowi opatrzeni Książką zaświadczoną przez Prezesa Administracji, i opieczętowaną pieczęcią Towarzystwa lub też osoby mające upoważnienie od Opiekunów zawsze iednak rzezconą Książką opatrzeni, mocne są zbierać składki na fundusz ubogich w Instytutach tego Towarzystwa Dobroczynności znajdujących się. — w Warszawie dnia 22 Listopada 1825 r. —

Wice Prez: Lubowidzki. — M. Gaiewski.

Pierwszy Tom *Historji Drukarń polskich*, przez Jerzego Sam: Bandkiego wyszedł już z druku: zawiera znacznie pomnożoną historją drukarń *Krakowskich*, a przy końcu wiadomość o niektórych mało znanych dawnych dziełach *Polskich*. Drugi Tom w krótee ukończony zostanie. Całe to dzieło składać się będzie z 3ch Tomów. Znane światło i nauka Autora, każą się spodziewać, iż ta nowa iego praca znacznie się przyłoży do historji dawniejszej Literatury naszej.

Gazety *Londyńskie* znownu zapewniają, że nakoniec musi nastąpić zmiana prawa zbożowego w *Anglii*.

Franciszek Bochm Czeladnik Rzeźniczy, lat 26 mający, kopiąc w dniu 22 b.m. glinę na

placu pod Nr 2114, przez usunięcie się ziemi, przywalony został. Pomimo wszelkiego ratunku, do życia przywróconym być niemógł.

w Kantorze 84 M. Löwengluck, obok Natusza Głównego przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 463, w wczorajszem ciągnienu *Loterji Liczbowej*, oprócz mniejszych wygranych, wygrano Terno złożone z Numerów 61. 72. 88. na złp: 1,968.

W liście ziomka naszego *Franciszka Mireckiego* pisany m d, 22 Paździer: r: b: z *Lisbony*, gdzie jest Dyrektorem teatru *St: Karlo*, odebrany w Warszawie d, 20 b:m, czytamy między innemi następujące doniesienia. Od 24 Sierpnia znajduję się w *Lisbonie*, gdzie mi powierze służę, dobrze się powodzi i iestem dobrze uważany. Dnia 30 Sier: rozpoczęliśmy teatr Operą *Zoraida z Granady*, do której aby się lepiej udała, dorobiłem dwa numera muzyki. Ta opera iest dziełem nieciakiego *Donisetti*. D. 12 Wrześ: wystawiliśmy inną operę pod tytułem *Fałszywi Moneciarze* z muzyką *Merkadanti*. D. 4 Listop: wystawimy *Semiramidę Rossyniego*, a tak pracuję bez ustanku. Mój kontrakt kończy się na dniu 24 Sierp: r: 1826. lecz *Entrepreneur*, który misprzyia i umie cennie usiłowania moje, oświadczył iż mnie chce zatrzymać na 2 następujące lata. Podziękowawszy za względy odłożyłem odpowiedź do końca półroczu pierwszego, abym ieszcze wolny na nieiaki czas, mógł zwracać myśl do zawsze milej ojczyzny. — Doznaiemy tu wielkich upałów,

te zaś *Luzytanowie* przypisują wielkiej *Ko-*  
*mecie* na ich horyzoncie bez przerwy widzia-  
nej. Miasto *Lisbona* ma piękne położenie nad  
ujściem *Tagu*, gorzyste i brudne, oprócz spania-  
łych wodociągów, nic ciekawego nieposiada. Ko-  
biety tutejsze okrywają się płaszczami sukien-  
kami w lecie i w zimie, i w tym kostumie wy-  
glądają jak u nas opończowa szlachta.

*Wyjątek z listu.*—Zwiedziłem piękne *Pu-*  
*ławę*, i d. 19 b.m. doznałem uprzejmego przy-  
jęcia w tem miejscu w którym dotąd panuje sta-  
rożytna gościnność. Ten dzień był z wielu  
względów uroczystym; iako w imieniny *JO.*  
*Xinej Izabelli Czartoryskiej J. Z. P.*, wszyscy  
obecni w *Puławach* udali się do Kościoła w *Ło-*  
*stowicach* w którym uczniowie *Puławscy* do-  
kładnie wykonali muzykę. Liczni Goście ze-  
brali się na pokojach dla złożenia życzeń *Sole-*  
*nizantę*, a w czasie obiadu spełniono za Jej  
zdrowie, tudzież Rodzin *Zamojskich*, *Dzia-*  
*łyńskich* i *Kochanych Obywateli Sąsiadów*.  
Po obiedzie przybyła do sali *JW. Ordynatowa*  
*Zamojska* z *Córkami*, najmłodsze z nich rozda-  
wały *Bukiety* obecnym gościom, potem otwo-  
rzono podwoje tak zwanej *złotej sali* w której  
przed Ołtarzem odbył się obrzęd zaślubin *Hra-*  
*bianki Celiny Zamojskiej* Córki *JW. Prezesa*  
*Senatu Królestwa Polskiego* z *Hrabią Dzia-*  
*łyńskim*. Obrzęd ten poprzedziło błogosła-  
wienie udzieleną przez dostojną *Babkę* i *Ro-*  
*dziców* *Panny* młodej. Do ślubu prowadzili  
*Pannę* młodą jej *Brat Jan Hrabia Zamojski* i  
*Hra. Stadnicki*, a *Pana* młodego *Hrabianka*  
*Jadwiga Zamojska* i *Hrabianka Rzewuska*;  
od ślubu zaś *Pannę* młodą *Xie Henryk Lubo-*  
*mirski* i *Hra. Alfred Potocki*, a *Pana* młode-  
go *Xina Jz. Czartoryska* i *Ordynatowa*  
*Zamojska*. Po złożeniu powinszowań, rozpoczął  
się *Bal*, o północy nastąpiła wieszczka, po któ-  
rej znowu tańczono do rana. Wszystkie obe-

ne *Damy* były ubrane w sukniach *kolorowych*  
prócz *Panny młodej* która miała suknię zu-  
pełnie *białą* okrytą dyamentami. Nazajutrz  
po *Mszy S.* nastąpiło śniadanie, a po obiedzie  
znowu *Bal* przerwany nader wspaniałym *sa-*  
*ierwerkiem.* — *L.*

Prawdziwe przedstawienie pożaru Pałacu  
Popielnickiego Państwa Podstolich Pogorzelskich  
pisane przez pięćset P., przedać się po-  
złp: 1. — (u *Brzeziny*)

z *Krasnegostawu.*—Od dwóch miesięcy ma-  
my tu Teatr, który dotkliwą stratę poniósł  
przez zgon *Pana Kochanowskiego*. Był to  
Aktor niepospolitym w swej sztuce talentem  
obdarzony, a przytym miał szlachetne i naj-  
lepsze przymioty duszy. Był Dyrektorem tea-  
tru, i pomimo niedogodnego miejsca, szczupłych  
funduszów, oraz małej liczby Aktorów, wy-  
stawionemi widowiskami sprawiał przywie-  
ność tutejszej Publiczności, od której również  
jak i od swego towarzystwa jest bardzo żalo-  
wany. W tych dniach na dochód pozostałej  
po nim *Wdowy* daną będzie Komedia *Soli-*  
*mun* *Uczyli* *trzy Sultanki*. w Zeszłą nie-  
dziele, w komedji *Ulan*, *Pan Wąsowicz* daw-  
niej Aktor z teatru *Warszawskiego* w roli  
*Wojta*, którą grał wybornie, zadowolnił zu-  
pełnie Spektatorów i po skończonej sztuce wy-  
wołaniem został zaszczycony. *Pani Baurowa*  
szczególniej w rolach młodych, niewinnych  
*Paniacek*, zawsze zasłużone oklaski odbiera.

Rządzący *Senat* przy *Ukazie* 30 *Września*  
ogłosił nowe etaty dla komor celnych w *Połą-*  
*dze*, *Jurborgu*, *Kiownie* i *Grodnie*, z przyda-  
niem 110 strażników konnych w okręgu cel-  
nym *Radziwiłłowski* i *Lipawskim*. Summa  
etatów na rok wynosi 148,500 rubli.

## ROZMAITOŚĆ I.

Na ostatnich obradach prowincjonalnych stanów  
*Marchji Brandeburskiej* (w *Królestwie Pru-*

skiem) między różnemi przełożeniami, Deputowani podali i o *Żydach*. Życzą aby *Szkoły żydowskie* były zamknięte, a Dzieci żydowskie aby uczyły się w szkołach *Chrześcijańskich*, wyjąwszy co do nauki religji. Aby Żydom niedozwolono wprzód zawierać ślubów małżeńskich, aż udowodnią że mają sposób uczciwego zarobku; aby im zakazano handlu tandet, aby dopełnili waranków co do 3 lat służby wojskowej, itp. — Kilka pism publicznych doniosło o następującem zdarzeniu: Kobieta przybyła ze wsi do *Bruxelli* nie mogła dzwignąć wora napełnionego zieleniną; nikogo nie widziała w bliskości aby jej pomógł; w tym zbliża się iakiś człowiek w granatowym surducie, a widząc kłopot Staruszki, pomaga jej; postrzepli to inni nadchodzący i uwiadomili zdziwioną Kobietę, że ten który dzwignął jej wór był N. Król (*Niderlandzki*). — Amatorowie stałożytności cieszą się iż w krótee urzą nowe odkrycia, gdyż Król *Neapolitański* rozkazał aby niezwłocznie ponowiono kopanie w *Herkulanum* i *Pompeium*. — Dnia 26 z.m. w *Escurjalu* (gdzie bawi Król Hiszpański) odbyła się rada Ministrów, na której pierwszy raz przydywał *Xie Infantado*; słychać że głównym przedmiotem tej rady, było; wyjście wojska *Francuzkiego z Hiszpanji*. — Wojska Hiszpań: w tym czasie wiele deztererowało. — Policja doniosła że w okolicach *Tortozy* pokazal się pokilkakroć *Upiór*, iest on 10 stóp wyoki; Intendent Policji rozkazał aby koniecznie tego upiara złapano. — z *Stambułu* donoszą że *Sultan* i tego Ministrowie postanowili nieokazać żadnejlaski dla powstanców *Greckich* i mocą oręża przymusić ich do uległości. Nakazano przeto aby wojna nietylko nieustawała, lecz była popieraną iak najozymniej, niezaważając nawet na nadchodzącą zimę. Jednak żołnierze *Turecy* nieokazują ochoty do nowej walki

zwłaszcza w zimie. — Gazety z *Halifax* zawierają okropną wiadomość, że pożar lasu zajął d. 7 Października przyległe pomieszkania. Spustoszenie widać na przeszło 100 mil angi: wzdłuż rzeki *Mirawichi*, około 200 ludzi utraciło życie, a blisko 2,000 osób majątki. w *Newcastle* pozostało z 250 domów tylko 14. Wiatr pędził ogień tak gwałtownie iż niepodobna było myśleć o ratowaniu. Spaliło się wiele okrętów. Dym wychodzący z lasów był tak gęsty, iż ledwie ogień można było dostrzedz. — Na początku b.m: panowały okropne burze na morzu przy brzegach *Anglji*, nawet zwykła żegluga między *Francją* i *Anglją* przez *Kale*, wstrzymana została; rozbiło się wiele statków morskich, i o znacznych szkodach już doszły doniesienia. — Jeżeli ważny projekt połączenia morza czerwonego z srodziemnem przyjdzie do skutku, to podróż do *Bombaj* która teraz odbywa się w 4 miesiącach, będzie mogła być odbyta w 5 tygodniach. — Piwowarzy *Londyńscy* podnieśli teraz cenę *Porteru*. — Kupiec *Wrocławski* *Gelner* utrzymujący handel sukieny, obowiazał się do swego zgonu corocznie dawać 100 talarów dla Kościoła *Steji Elżbiety*, a gdy umrze, temuż Kościołowi wyliczona będzie summa 2000 talarów; lecz położył warunek aby corocznie w *Wielki Piątek* wykonane było muzyczne oratorjum kompozycji *Ramlerai Grauna*.

Na Jarmark w pewnem miasteczku zwykle przybywają *Gracze*; pewny Jegomość radząc przyjaciółom aby się nigdy niewdawali z bankierami *Faraonowemi*, nieszczytciem przystąpił do stolika; pokusił się stawić na *piątek*, a gdy tę przegrał, na *asa* i tak dalej. Słowem zgrał się co do szeląga. Jaka rozpacz, niemieć oczem wyiechać! lecz tenże Jegomość umiał słicznie grać na *gitarze*; raniuteńko wchodzi do mieszkania tych którzy go zgrali; stroi

gitare i gra na niej przez 2 godzin, co tak zmieknęły graczy i oddali mu wszystkie wygrane od niego pieniądze!

**Wezwanie.** — Podpisany przekonał się z dzieła Regulacji hipotek dóbr własnych, że tak na pierwszym iak na drugim terminie, wielu jeszcze wierzycieli niepodało należytości swoich; a to zapewne w tem zaufaniu, iż ie sam podpisany iako dłużnik do Wykazu hipotecznego poda; gdy jednak podpisany tak ze względu na prawa innych wierzycieli, iako też z przyczyny nieposiadania w swem ręku dokumentów też należytości udowadniających, uczynić tego niebyle wstanie; przeto wyrobiwszy na korzyść ich trzeci jeszcze termin w tym celu, na dzień 12 Grudnia r.b. przez Komisją Hipoteczną Województwa Krakowskiego, rezulacją z dnia 5 m. b. przed Członkiem swym W. Zochowskim Sędzią oznaczony; wzywa podpisany wszystkich swoich pomienionych wierzycieli, być prywatne, bądź przed Notariuszami obligi przez niego zeznane mających, niemniej wzywa i tych wierzycieli JW. Józefa Jana Nepomucena Hrabi Wielopolskiego Margrabiego z Gonzagów Myżkowskiego, którzy dotąd expromisji podpisanego żadnym Aktem nie przyjęli; a żeby natem terminie rzeczonym, osobiście lub przez umocowanych od siebie stawili się i należytości swoje przed wyżej wymienionym Sędzią dokumentami udowodnili i umieszczenia w Wykazie hipotecznym wszystkich dóbr podpisanego zażądali. A żeby zaś wezwanie to pod iakim bądź względem niewzięcilo obawy, oświadcza podpisany, iż to czyni dla tego, a żeby się wywiązał z zafufania wierzycieli w sobie położonego i dał dowód, że im nie odmawia hipotecznego bezpieczeństwa i że cały majątek chętnie im wkład odda, a bronić praw ich równie iak własnych, przeciw czyjej bądź impetycji, za najświętszy bierze obowiązek. — Pińczów dnia 10 Listopada 1825 r. — **S z a n i e c k i.**

**PRZYIECHALI DO WARSZAWY.**

Kolakowski Antoni Oby: z Przywilsza. — Kłodnicki Dominik Oby: z Mokrej wsi. — Lelelew Joachim Oby: z Łucka. — Brejtant Ludwik Kupiec z Lwowa. — Rezier Antoni Kupiec z Pragi Cze. — Zieliński Marcin Oby: z Krakowa. — Wencel Anto: Ob: z Radomska. — Mielżyński Jgnacy i Maciej Hrabiowie z Poznania. — Karkowski Kacper Oby: z Lisów. — Chelmicki Buda z Płocka. — Sierakowski Roman Hra: z Popawiczek. — Książkowski Józef Oby: z X. Poznańskiego.

**DONIESIENIA.**

Wspólny transport Kawjoru świeżego Astrahańskiego.

go i Wyżyny Krymskiej, sprzedawaną będzie pomiarowaną cenie, w Handlu Rossyjskim przy ulicy Krakowskiej Przedmie. obok PP. Bernardynek zwanych, Nr 365.

Losów kupnych do 5 Klas: terażniejszej Loterji której ciągnięcie rozpocznie się w d. 2 Grud: (całych po złp: 127 gro: 15 Cwiercio; po złp: 31 gro: 27, oraz Losów do 1 Klas: przyszłej Loterji) całych po złp: 12 gro: 15, Cwierciowych po złp. 3 gro. 4, każdego czasu w Kantorze polpisanego, dostać można, przy ulicy Długiej w domu dawniej Karoleg, dziś Tyzlera obok XX. Piłiarów położonego. Szanowni interessanci na Prowincji zamieszkali, raczą swe zlecenia franko nadesłać a żądania ich iak najakuratniej uskutecznioue będą.

**J. Wiemann.**

Piekarnia, Mączarnia, Stancje, Stajnie, Sklepik i różne przyległe zabudowania bardzo wygodne dla Piekarka, są do nalicia od Wielkiej-Nocy r. 1826 w Pałacu Szymanowskich na Krakow: Przed. pod Nr 411; chcący sobie naliczyć raczy udać się do właściciela W. Boehma tamże mieszkającego.

Dwa Losy Cwiartkowe do 5 Kla: 28 Lot: Kla: Nr 4, 247 21, 833 zaginęły, wygrana iaka paść może tylko prawemu właścicielowi wypłacona zostanie.

**Urząd Komory Konsumowsko Składowej w Warsz.**

w Dalszym ciągu obwieszczenia swego pod dniem 29 Sierpnia r.b. Nr 3725 do publicznej wiadomości podanego, zawiadamia kogo to interessować może, iż rozmaite Towary Iokciowe i krótkie, iako to: materje Jedwabne, Baweliane, Muszliny, Zaknoły, Chustki baweliane, Jedwabne i tp, na konfiskacie wskazane, przez publiczną licytację za gotowe pieniądze kars w kraju mające, sprzedawanemi są. Licytacja odbywa się w Marywlu po lewej stronie w Sklepie pod Nr 67 każdego dziennie, wyjąwszy dni Święteczne i Soboty, od godziny 9 zrana, podług nowo wydanych w tym względzie, biorąc pro pretiofisci wewnętrzna wartość Towarów bezdołączenia cla; i trwać będzie aż do zupełnego onychże wyprzedania. Co się tyczy Towarów, których wprowadzenie do kraju jest zabronionem, takowe nie na handel lecz na użytek prywatny sprzedawaniemi zostają. — Warsza: d. 19 Listopada 1825 r. — Inspektor Jiny Cell. (podpisano) **K r u g e r.**

Niżej podpisany ma honor donieść, iż dostał znaczny transport Silberglity, Alunu i Ołowiu z zagranicy w cenie taniej; mieszka przy ulicy Nalewki w domu Poznena Nr 2247. —

**Wolf Michel K o b n.**

**Wczoraj wyciągnięte Nra 88. 61. 9. 72. 19.**  
Teatr. Jutro Opera Sroka zrodziej.